

*Z Wiednia d. 8. Lutego.*

Na d. 25 Stycznia C. K. F. M. L. Wincenty hrabia Kollowrat Libsteinski, otrzymał najwyższą łaskę oddania J. C. K. Mci zaufanych listów, jako pełnomocny minister zakonu Maltańskiego przy C. K. dworze.

Lubo iż mamy bardzo doskonałe urzędzenia w C. K. krajach co do nauki wojskowych chirurgów, wszelako J. C. K. Mci nie podobnie zwracać swej troskliwości na ten przedmiot; dla tego raczył teraz najtęskawiej rozporządzić, aby w celu uformowania jak najdoskonalszych operatorów dla armii, zwłaszcza na czas wojny, czego przez po-tydyńsze praktyki jedynie doprac można, ćwiczyć się pod ręką C. K. rady i polowego medyka de Vering 6 medych w swej sztuce chirurgów, ażeby zaś poświęcić się jedynie temu przedmiotowi zapewnione im zostało na całe tych nauk. potrzebne wsparcie. Zrewokazyi wezwał Arcy Xąż Jnc Karol pomienionego z ę z niego i w armii zastąpionego polowego medyka Vering w pochlebnym bilecie, aby rozpoczął takowe nauki i od oowiedział jak najdoskonalej dobroczynnyia zamiarom J. C. K. M.

D. 25 Listopada r. z. umarł tu Piotr ba-

ron Bołza, kawaler orderu S. Szczepana i C. K. aktualny tajny radca; Mąż wielkich zasług dla Najjaśniejszego Domu Austryackiego w skarbowych materjach, z których nawet za granicą słynął. Żadna praca nie była dla niego trudną; nie znał innych pobudek, jak tylko dobro kraia i Monarchy. Talenta i zastęga wyniosły go na stopień, na którym umarł.

Z Pragi piszą, że 32 młodych ślachty dali tam d. 1 Lutego karuzel w śiachetnym i chwalebnyia zamiarze, aby zebrane z niego pieniądze obrocone były na wsparcie ubogich ludzi, nie mogących dostać zatrudnienia. Rycerze nayıpiękniej rzecz swoją zrobili, i stuszenie od licznego widza dziwionemi byli. Cały koszt sami załłapili, a przychod z biletów, z których każdy po 2 ryń. kosztował, zollawiając resztę dobroczynności dusz czułych, na wsparcie ubogich obrócili.

*Z Brynu d. 7. Lutego.*

Z Konstantynopola donoszą nam pod d. 2 Stycznia, iż po odejściu ostatniej poczty nadeszła do Porty d. 24 Grudnia urzędowa wiadomość z Alexandryi, że zawarta między Portą i Bejami ugoda, którą zobowiązni pełnomocności do Egiptu zawieźli, znayıwiększą ra-

dością od Bejow przyjętą została. Nic ta wiadomość nie wspomina o mianym zayśdź niedawno zdarzeniu w Alexandryi, (zobacz artykuł z Brynu w 12 Nr. naszej gazety), owszem zapewnia, iż przez wspomnioną ugodę zupełna spokojność przywrocona została w Egipcie. Sądzą zatem, iż ludzie niechętni Porcie rozgłosili tę wieść z unysłu dla obłąkania iey mniemania.

Porta kazała przez swoich postów wszystkim dworom oświadczyć na piśmie, iż postanowiła w terażniejszey wojnie zachować naysciślejszą neutralność; lecz żaden z dworow na to nie odpowiedział, co nie pomatu Dywan zażanawia.

Kakir Bey został instalowany kapitanem baszą, nim ieszcze zwłoki iego poprzednika pogrzebane były: w takowym razie jest zwyczaj, iż W. Sułtan i wszyscy wysocy urzędnicy posyłaia muzykantow z powinszowaniem nowemu urzędnikowi. Nowy kapitan basza kazał muzykantom rozdać zwykłe podarunki, ale im grac nie pozwolił, przez co w ślachetny sposób uczcił żałobą pamięć swego poprzednika, przyjaciela i dobroczyńcę.

Pokazuje się z ostatnich listow od granic tureckich, że choroba w Belgradzie nie jest wcale niebezpieczna; ale za to pokazały się w Nissa znaki morowej choroby, przeciw której zaraz przedsięwzięto środki, przecinając komunikacyą z choremi i zabraniając karawanom przechodu przez niasto.

Gdy podług zwyczaju Porty zechodzą po świętach beiram wielkie odniany pomiędzy wyższymi urzędnikami, oczekują zatem w Belgradzie z utęsknieniem gońca, który przywiezie w tej mierze rozkazy W. Sułtana. Kusczuk Ali, dowódzca Janczarow, pochlebja sobie, że otrzyma paszalikowstwo Serwii, • które wiele w dywanie czynił zabiegow.

Z tej strony Dunaiu po wielkich desz-

czach tak było pogodne i ciepłe powietrze, że przy odeyściu poczty wiele drzew nie tylko się zwinęły, ale i kwitnąć zaczęły. Pomimo tak odmiennego powietrza ludzie iednak są zdrowi; ale bydło, a osobliwie owce w wielu miejscach chorują.

Z Petersburga d. 17. Stycznia.

Uczty i bale u dworu trwały z powodu zaręczenia W. Xiężny Maryi przez 3 dni, i wiele Imperator Jan z tegoż powodu rozdał podarunkow i łask poczynił. Xiążę Kurakin, który podpisał intercyseę otrzymał brylantowy pierścień w wartości 20,000 rubli, a minister zawiadujący wyprawą Troszyński takież sam podarunek. Wszystkie damy, którym edukacya W. Xiężny Maryi była powierzona, jako też nauczyciel WW. Xiężniczek, radca kolegialny Storch udarowane były dyamentami. Baron Wollzogen, nadworny marszałek weymarskiego dworu, który tu z oblubieńcem przyjechał, otrzymał od Imperatora Jan iako też od Imperatorowy matki brylantowane tabakiery z ich obliczami wielkiego szacunku. Xiążę następcza Weimaru dał swey oblubienicy bardzo piękny brylantowy pierścień, a hrabiny Liewen darował brylantowy ubior na głowę, w wartości 15 000 rubli.

Dzień zaślubia ieszcze nie jest oznaczony, ale zapewne tego mięsopustu nastąpi. Już robią wielki fiderwerk na tę uroczystość.

Kameriunkrowie Xiążę Nikita Wołowski, hrabia Władystaw Branicki, hrabia Alexander Branicki i Xiążę Fedor Galiczyn są mianowani aktualnemi szambelanami.

Sprawiający tu papieżkie interesa, kommandor i opat Bevenuti, zamysła stąd wyjechać.

Mamy tu znowu 21 stopni zimno.

Z Zurych d. 20. Stycznia.

Na posiedzeniu d. 14 mała rada zawiesiła werbowanie ludzi do półbrygad helweckich w

naszym kantonie, powodami do tego wyroku są położenie i przeznaczenie niepewne tych korpusow. Zapewniają, że wyrok ten wydany został po odebraniu okólnika od landmana Szwajcaryi. Trzeba się obawiać aby spóźnienie werbunku dla nowych regimentow kapitulowanych nieszkodziło ich zwerbowaniu w wielu kantonach, bo za powrotem wiosny prace rolnicze zatrudnią wielu ludzi, którzy w czasie zimy przyłąliby byli służbę wojskową.

Przed niejakim czasem odebrano w Bernie doniesienia od Ob. Maillardoz ministra Rzepltey helweckiej w Paryżu. Oddał on ministrowi francuzkiemu z granicznych interesow różne memoryaty i pisma ściągające się do handlu Szwajcaryi, które mu od landmana Szwajcaryi przestane były. Interes ten odestanym potem został do ministrów skarbowego i wewnętrznego, aby względem tego dali swoje rapporta, po odebraniu których rząd ostatecznie rzecz tę ukończy.

*Z Ratysbony d. 24. Stycznia.*

Pomimo ważności przedmiotow, któremi w tym momencie seym się zatrudnia, albo które wniesione zostały dla uzupełnienia i zaprowadzenia nowego porządku w Rzeszy, władz jednakowoż spóźnienie w interesach, od czasu propozycyi uczynioney na posiedzeniu dnia 9 przez ministra dyrektoryalnego. Mniemano powszechnie, że naradzenia względem głosow męzkich na d. 22 rozpoczęte będą, zwłaszcza, że ministrowie hessen-darmstadtzki, Anhalt, Henneberg, Hohenzollern i brabiow katolickich Westfalii, którzy niegłosowali ieszcze byli, ponieważ nie mieli instrukcyi, świeżo je odebrali i gotowemi są do dania swych głosow; lecz posiedzenie na dniu 22 ukończyło się bez otworzenia protokółu do zapisywania głosow w tey materyi. Sam iedyne minister Elektora Brunświckiego

nieodebrał ieszczę instrukcyi w tey mierze od swojego Pana i bydz może, że seym zaczeka poki ich nieodbierze i później dopiero wyda konklusum. Nie masz żaduey wątpliwości, że to konklusum weale różnic się będzie od zamiarow w dekrecję cesarskim umieszczonych, lecz mniemają, że minister dyrektoryalny austriacki ma zlecenie w takowym przypadku proponować *itio in partes*.

*Z Paryża d. 26. Stycznia.*

Jedna dywizya flotyli stoczyła, podług Monitora, walkę z angielskimi korwetami między Dunkierką i Graweliną. Po pół godzinney bitwie musiały się korwety angielskie oddać i uciec się spieszo do swych portow dla naprawy.

Jeden z powozow, które szły za Xną Borghese, dostał się na granicy Piemontu w ręce rozboynikow Lartetow; znajdowały się w nim znaczne kosztowności.

Jenerał Ney przybył tu z Szwajcaryi.

W nocy na 21 t. m. korsarz z Boulogne zabrał angielski sloop i do Kale zaprowadził, na którym znajdowało się bardzo wiele pięknych towarow.

Przeszły kommandant paryzki, jenerał Junot, objął w Arras dowodztwo nad zgromadzoną tam z wyboru wojska dywizyą, składającą się z 6000 piechoty, 1500 jazdy i 500 artylerystow.

Noremberscy Deputowani już stąd wyjeżdżają.

Na dyplomatycznej audyencyi w niedzielę przedstawieni byli pierwszemu konsulowi: przez pruskiego posta margr. Luchesini, baron Bredow, a przez portugalskiego de Souza komandor Almeyda. Przeszły helwecki minister P. Stapfer oddał list odwotawczy.

Prezydent ciała prawodawczego Fontanes pod czas ostatniej deputacyi, wyraził w pochlebney swej przemowie do Igo konsula

między innemi rzeczami: "Obraz wewnętrznego położenia naszego jest obrazem twoich dobrodziejstw. Wielkie i zbawienne odmiany, które widzimy, są dziełem 4 letniego czasu. Wszystkie promienie narodowych chwale, które od 100 lat zaćmione były, zaczęły znowu pod Tobą jaśnieć. Woenna wrzawa nie przerywa wcale bezpieczeństwa, które Tobie winniśmy. Twoja dusza zdaje się, iż weszła w dusze wszystkich Francuzów. Wiek chwale nastąpi po momentalnym niebezpieczeństwie, i to dosyć będzie dla zrobienia Cię niezwykłym. Nie mogę pojąć jakiego czucia ufności i śmiałości zajęto Francuzów, że nawet niespokojności nakazało milczenie. To co rzeczywiście widzimy, zabrania nam obawiać się tego co jeszcze przyszłość zakrywa. Ten na wszystko odważyć się może, który umie przewidzieć rzeczy przyszłe." Pierwszy konsul odpowiedział między innymi: "Terazniejsze posiadzenie ciała prawodawczego zatrudni się najwłaźniejszymi przedmiotami: w tego rocznym rachunku starać się rząd połączyć swoje potrzeby z interesem obywateli. Koszta wojenne najniżej będą uciążliwymi dla ludu francuzkiego.,"

Jenerał Duroc rzadca pałacowy mianowany jest prezydentem wyborczego kolegium, które ma kandydatów do senatu wybierać.

Pierwszy konsul miewa teraz częste naradzenia z swoim szwagrem rzadcą Paryża, jen. Muratem. Nie wiadomo jeszcze kto na jego miejscu obeymie dowodztwo nad włoską armią.

Bawski helwecki jenerał brygady Weid, jest w głównym sztabie Igo konsula unieszczony i razem został członkiem legiona honorowego. Częste z nim rozmowy okazują jak dalece pierwszy konsul szacuje talenta.

w wszystkie miaytki w departamencie Skal-

dy wzięte są w rekwisycyą. — Miasto Gandawa postąpiło mini trowi wewnętrznemu Chaptal 3 medale, złoty, srebrny i bronzowy.

Monitor przywodzi, że angielscy jeńcy, których do Morlaix przywieziono, powiedzieli, iż pod czas ostatnich burz pod irlandzkiemi i szkockiemi brzegami przeszło 300 statków kupieckich się rozbito.

Pewny z młodzików, którzy nie więcej nie mają doczynienia, iak cały dzień przepędzać na próżnowaniu, grze i nudach, a wieczorem na teatrze głośno z pułką swoją popisując się, rozmawiał głośno i wiele na jednej z ostatnich reprezentacyi Agamenonna. Blisko stojący okazywali niecierpliwość, ale żaden nie chciał rozpoczynać sporu. Pozwolcie mi, rzekł pewny już w latach będący wojskowy, biorę to na siebie. Zbliży się do świszaka i prosi go tonem grzecznym, ale mocnym, aby chciał ciszej rozmawiać. Trzpiot odpowiedział płocho: iż radę tę zapisze w pugilaresie, aby ją sobie mógł przypomnieć w innym miejscu i czasie. Dobrze bardzo uczynisz, gdy ją sobie zapiszesz, rzekł na to zimnym tonem officyer, lecz tu jest miejsce, a dzisiaj czas, abyś pamiętał o niay. Młodzieniec unikił na to.

Noż Igo Konsula. Jest to nazwisko, które Ob. Burriol, fabrykant nożów, dał sztuczcowi od siebie zrobionemu. Figura jego wyobraża Bonapartego w ubiorze. Patrząc się na niego z jednej strony, widzi Igo konsula trzymającego w ręku papier, z napisem ustawy, przez które zbawił oyczyznę; na dole są wyrażone słowa: "Zbawcy Francyi.," Z drugiej strony sztuczca, widzi go iako uspokoi-ciela i dla wyrażenia, że pokoy jest życzeniem serca jego, za porażeniem sercężny wyśkakiwie gałzka oliwna. Otworzywszy noż pokazują się gołębica, składająca na głowę konsula gwiazdę szczęścia. W koło jest napis:

"Zasługa nadgródzona. .. Materiał noża te-podziału proflując go jednak, jaki prawo go, jest kosztowny, robota doskonale wykonana.

Posiedzenie cięta prawodawczego na d. wczorajszym poświęcone było roztrząszeniu Tytuła II. części II. Xięgi cywilney pod tytułem. " *O różnicy dóbr i związku ich z temi, co je posiadają.* Przyjęcie tego projektu do ustawy przez trybunat wyłuszczone było w ciele prawodawczym przez Savoye Rollin jednego z trzech mówców o trybunatu wy-stępnych, w sposobie następującym:

Xięga cywilna rzekł, jest zbiorem wszy-skich praw prywatnych służących ludziom w towarzystwie. Potrzeba więc, aby Xięga cywilna zawierała w sobie roztrząszone sy-stema wszystkich tych praw; życie i wolność są dwie na przyrodzonemi własnościami czło-wieka, z którymi łączą się wszystkie jego po-trzeby jako istoty fizycznej i wszystkie jego potrzeby jako istoty rozumnej. Używać tych własności, oto są jego prawa; nieszkodzić u-żywaniu tych własności przez swojego bliź-niego, oto jego powinności; wolność przeto cywilna obejmuje koniecznie te dwa wzai-emne przedmioty. Granice położone wolno-ści osobistej wynikają z tych obowiązków; wolność cywilna zasadza się więc natym nie-odnienym porządku, który czyni, że prawa i obowiązki łączące na wzajem pomiędzy so-bą ludzi nie są zakłóconemi, ani zwałconemi; osoby, rzeczy, czynności, Xięga cywilna ur-ządza wszystko cokolwiek ściągac się może do tych trzech istotnych przedmiotów. Związki ludzi z ludzmi i z rzeczami i związki rze-czy z ludzmi wynikają wszystkie z czynno-ści ludzkich, a zatem i wszystkie umowy przez które ustępujemy, nabywamy, posia-damy rzeczy i dóbr. Taki jest podział przy-ięty przez Xięgę cywilną; zbliża się on do

Rzynskie uświęciło; jest zupełniejszy n od podziału instytucyj, doskonalszym od podziału pandektów, i stosowniejszym niżeli któ-rykolwiek z tych dwóch. Winien bowiem tę swoją korzyść szczęśliwey myśli na którą rząd natrafił podzielenia prawodawstwa na tyle Xiąg oddzielnych, ile jest jego części róż-nych, nieprzeftając jednakowoż łączyć ich i stosować do ogólnego planu odmiany. Te Xię-gi tak podzielone nie będą mieć rzeczy ob-cych, nie będą mówić tylko o przedmiotach sobie własnych i zajmą przeznaczone dla sie-bie miejsce w zupełnym systemie naszych u-staw.

Mowca po wyłuszczeniu tych uwag, które równie prawdziwie jak i dokładnie wy-stawiają naydoskonalsze zasady prawodawstwa cywilnego, roztrząsa artykuły projektu do u-stawy. Usprawiedliwia różnice położone po-między różnemi rodzajami dóbr i podział ich ogólny pod dwiema nazwiskami *rucho-myh i nieruchomych*, urządzając kiedy i w iako-wym sposobie uważane być mają za takie w-takowym sposobie, aby jak naymniej zosta-wić sporu prywatnym osobom, zniszczyć wszystkie niepewności prawodawstwa, i u-przedzić wszystkie samowolności z strony try-bunałów sądowych. Mowca wyłożył także ważność podwoynego prawidła uświęconego projektem do ustawy: to jest, że właściciel powinien mieć naywolniejszy rozrządzenie tego co do niego należy pod warunkami, któ-re prawo za potrzebne uzna. — Gdy żaden mowca rządowy ani trybunatu mówić więcej nie okazał chęci, roztrząszenie przeto pro-jektu tego do ustawy zamknięte było. Projekt więkzością 150 kresek przeciwko 6 w ustawę zamieniony został. Posiedzenie odłożono do piątku.

Na dniu wczorajszym w trybunacie Per-  
rau zabrał głos i imieniem sekcji prawodaw-  
czej zdał rapport względem projektu do u-  
stawy części, III. Xięgi cywilney pod tyt-  
łem: *O użytku, zwyczaju i mieszkaniu*. —  
Roztrząszenie tego odłożono na dzień 28.  
Ciało prawodawcze przez poselstwo doniosło  
trybunatowi, że projekt do ustawy pod tytułem  
*Ordźnicy dóbr* zamienito w ustawę. Z porządku  
dziennego wypadło wstrząszenie projektu do  
ustawy tytułu drugiego, części drugiej, Xięgi  
ustaw cywilnych pod tytułem: *O własności*  
projekt ten w ustawę zamienionym zolał.

*Z Hagi d. 28. Stycznia.*

Zdaie się, że angielskie okręty koniecz-  
nie mają jakieś przedsięwzięcie na celu prze-  
ciw naszej flocie lub brzegom, ponieważ w  
większey daleko nizeli dawniey liczbie około  
naszych brzegow wszędzie krążą.

Przy terażniejszym łagodnem powietrzu  
zwożą ciągle kanałami potrzebne żywności do  
Flelingi dla floty, na którą wfiada wybor  
woyska; jednak nie zanosi się, ażeby wy-  
prawa tak prędko wyysźdź miała.

Przeciw natożoney na ten rok nadzw-  
yczajney kontrybucyi przybywają z różnych  
departamentow deputacye z przełożeniami.

*Z Kopenhagi d. 28. Stycznia.*

Względem nastąpionego zakazu wpro-  
wadzania do Szwecyi duńskich pism lub przez  
duńskich pisarzy wydawanych, zaszyły dwie  
następujące ministeryalne noty:

" Nizey podpisany nadzwyczajny po-  
seł J. K. Mei Szwedzkiey, otrzymał wyraźny  
rozkaz powtorzyć ministeryum Króla Jmc  
Duńskiego zażalenia o rzeczy, których się  
wcale spodziewać nienależało. — Sprawiający  
interessa szwedzkie P. baron Taube, miał  
jeszcze w przeszłym roku zlecenie przełożyć  
rządowi duńskiemu zuchwałość niektórych

duńskich dziennikarzy, którzy się poważyli  
umieścić w swoich dziennikach artykuły,  
które mniej lub więcej przeciw szwedkiemu  
rządowi, albo też zaszyłem w Szwecyi zda-  
rzeniem wymierzone były. Baron Taube u-  
skutecznił to zlecenie, i zdawało się, że prze-  
stępstwo nie będzie więcej powtorzone,  
zwłaszcza gdy oświadczył, iż jeżeli powód  
do zażalenia nie ustanie, tedy Krol będzie  
przymuszony zabazać wprowadzania uczo-  
nych plodow do Szwecyi. — Z przykrością  
widzi się bydz nizey podpisany obowiązany  
donieść, że wszelako te wykroczenia powto-  
rzonemi zolały. Niejaki P. Olivarius, pro-  
fessor w Kiel i autor peryodycznego pisma  
pod tytułem *Archives du Nord*, umieścił w  
jednym Nrze: swego Dziennika artykuł, któ-  
ry tu co do słowa przytacza. Nie można te-  
go artykułu bez oburzenia czytać: nie zna au-  
tor rzeczy, kiedy utrzymuje, iż Szwecya bo-  
lesno na dawne rany cierpi; zuchwałością  
jest przypisywać dworowi zbytek; nie potrze-  
bna krytyka przeciw zakazowi kawy i prze-  
ciw zniesieniu tego zakazu, iak gdyby ekono-  
miczne rozrządzenia nie zależały od hand-  
lowych okoliczności. Falsz iakoby w sprawie  
Bohemana wyysźdź miało z strony rządu o-  
świadczenie. Jest zuchwałością naganiać czy-  
ny rządu, i wnosić z nich następności. Zu-  
pełny niedostatek metalowych pieniędzy w  
Szwecyi jest falszem. Nakoniec nader śmie-  
chu godną rzeczą wystawiac Mel lenburg, iako  
niebezpiecznego sąfiada Szwecyi, kiedy oba  
kraie zawarły pomiędzy sobą przymierze i w  
najlepszej żyją zgodzie. — Nizey podpisany  
mając zlecenie zanieść urzędowe zażalenie  
do ministeryum Króla Jmc Duńskiego przeciw  
skażeniu przystoyności i prawdy przez pro-  
fessora Olivarius, nie może oraz zataić, iak  
dalece Krol iego i Pan przekonany jest, że

takowy postępek ściągnie na autora surową karę. Z prawdziwym żalem dodać tu musi, że Król Jmć nie znalazłszy w przeszłości zupełnego bezpieczeństwa przeciw nadużyciu wolności druku naprzyszłość, z niechęcią wi dział się byćdz przymuszonym zakazać wpro wadzania do swego krolestwa wychodzących pism w drukarniach duńskich. — Niżej pod- pisany ma honor upraszać J Pana hrabi Berns- dorfa, dyrektora wydziału zagranicznych in- teressów, aby przyjął zapewnienie iego nły- wyższego uszanowania. W Kopenhadze d. 28 Września 1803.

*Baron de Oxenstierna.*

*Odpowiedź.* " Niżej podpisany, dy- rektor wydziału zagranicznych interessów, nie zaniedbał przełożyć Królowi Panu swemu treść noty, którą go baron Oxenstierna pod d. 28 Września raczył zaszczyścić, żaląc się i zbitając umieszczony artykuł w dzienniku *Archives du Nord*. — Jest on upoważnio- ny przełożyć następujące uwagi w odpowie- dzie. Gdy P. Baroz Tambe uskutecznił się u- stnie w przeszłej zimie rozkaz swego dworu, chcąc zwrócić uwagę tutejszego rządu na nie- rozważny artykuł dziennika *Minerva*, odpow- iedziano mu, iż jeżeli dwor Sztokolmki słusz- nym uznaie bydz swoje zażalenie przeciw pomie- sionemu artykułowi, tedy potrzeba go urzę- downie na piśmie wyrazić. Aże w tey mie- rze dalszy krok nie był uczyniony, miano więc tę rzecz za upadłą. — Artykuł o który się teraz dwor Szwedki żali, jest zapewne nie- przystoyny, i Król Jmć nie byłby zaniedbał uczynić w tey mierze przyzwoitey satys- fakcyi, gdyby przez postanowienie Króla Jmć Szwedzkiego nie wpuszczania do iego krajow nadół żadnych pism w Danii drukowanych, nie zdawała się bydz wszelka w tey mierze dalsza druga przecięta. Im bardziej Król Jmć

zadziwił się nad tem rownie nadzwyczajnym iak mało przyziacielskim postanowieniem, tem więcej pochlebia sobie, że Król Jmć Szwedz- ki uchylił środek, który ze wszech miar prze- ciwi się interesowi obu narodow i zachodzą- cych między rządami stosunkow. — Niżej pod- pisany ma honor ponowic J Panu postłowi za- pewnienie wysokiego szacunku. W Kopen- hadze d. 17 Października 1803.

*J. Bernstorff.*

*Z Madrytu d. 12. Stycznia.*

Przed kilku dniami powróciła wyprawa, która przed 8 laty wysłana była pod zawi- dowstwem uczonego botanika Sesse, do zwie- dzenia w przedmiocie historyi naturalney hisz- pańskich posiadłości w północney Ameryce, iako to Meksyku, Kalifornii i wysp zachod- nio-indyjskich. Głównym celem była bo- tanika, i nader wielki w niey odniesiono pło: od kilku lat przesetał P. Sesse ustawicznie roz- maite nasiona europeyskim botanikom, a tu- teyszeu botanicznemu ogrodowi zbiory ziół suchych. Rachuje on, iż za jego staraniem botanika blisko 2500 nowych roślin będzie po- mnożona, których mało ieszcze jest opisa- nych. Ośndziesiąt nowych gatunkow ryb można będzie dodać do Ichtyologii Blocha, i t.d. Największą zasługą tey wyprawy jest założenie 4 historyi naturalney professoryy w o- wych prowincyach, gdzie weale nie zaстано- wiano się dotąd nad temi przedmiotami.

Oczekujemy tu na przyszłą wiosnę ba- dacza natury P. Humboldta z Ameryki hisz- pańskiej, który może zuayduie się iuż w drodze.

*Z Tunis d. 28. Październiku.*

Miasto nasze pogrążone jest w nader wiel- kim ubóstwie i niedostatku żywności, nay- znaczniejszy i iedyny handel oliwą do Mar- sylii, zostaie w ręku samego rządu i przybra-

nych do niego żydów. Zaszło niedawno między tutejszym rządem i amerykańskimi stanami porozumienie, lubo Dey nie przyjął wyślanego do niego amerykańskiego konsula P. C. Cartera i przymusił go oddać się do Gibraltaru, zagrodzone iednak zostało przez sprawniejszego amerykańskiego interesu P. Dawida. Tunetańscy korsarze przyprowadzili tu w tych czasach wiele sycylijskich okrętów.

#### *Rozmaite wiadomości.*

Kraje bezpośredniego wolnego rycerstwa Rzeszy dzielą się na 3 okrągi, szwabski, frankoński, reński, a każdy na wiele miejsc czyli kantonów. Szwabski składa się z 603 dobr w 5 kantonach. Obwodu i go rachują do 70 mil kwadratowych, 160,000 ludności i 800,000 ryń. dochodu. Frankoński okrąg ma w 6 kantonach 702 dobr, 80 mil kwadratowych obwodu, 200,000 ludzi i 1 mill. ryńskich dochodu. Reński liczył przed oderwaniem lewego brzegu Renu 1500 dobr, 40 mil kwadratowych obwodu, 90,000 mieszkańców i 600,000 ryń. dochodu. Odpadło od niego do Frychyi 17 mil kwadratowych, 35,000 mieszkańców 29,000 rocznego dochodu. Ogółem posiada jeszcze teraz stan rycerski w Niemczech 173 mil kwadratowych terytorii 414,500 ludzi i 2 millionow 107,000 ryń. rocznego dochodu. Nie wchodzą w to jeszcze Ganserskie kraje, Burg Friedberg i niesta w Weterawii, Burg Gelnhausen i t. d. Te mają 10 mil kwadratowych, 20,000 mieszkańców i 50,000 ryń. dochodu.

W politycznym kalendarzyku angielskim na rok 1804 jest P. Piotr Parker jako admirał floty umieszczony. Admirałów białej bandery liczy 21, pomiędzy którymi znajdują się lord St. Vincent, Duncan i Xę Klaroncy; admirałów niebieskiej bandery 19 jako to: P. Hyde Parkera, Kornwallisa, lorda

Gardnera, Kolpois i lorda Nelsona &c. wice admirałów białej bandery 10, jako to: Michellia, Piotra Rainiera, lorda Keita &c.; wice admirałów niebieskiej bandery 11, jako to: Chrystofa Parkera, lorda Nelsona &c.; kontra admirałów czerwonej bandery 13. Najstarszym kapitanem angielskiej marynarki, których jest 732 P. Schomburg. Wszedł w służbę 1754. Lord Hawkesbury jest jako sekretarz stanu do zagranicznych interesów z pensją 6000 f. szt. położony. Wewnętrzny sekretarz stanu P. Jarke z taką pensją. Liczba posłańców stanu wynosi 33. Zbieraczem papierów stanu jest P. Gottard, a wydawcą dworskiej gazety P. Rolleston. Tajna rada królewska składa się z 135 członków, wliczbę których oprócz królewicz w wchodzi hrabia St. Vincent, lordowie Howe, Hawkesbury, Grenville, Aukland, Minto, Whitworth, P. Pitt, P. Addington, P. Tierney &c. Liczba kawalerów orderu podwiązkowego jest 31, pomiędzy które ni znajdują się, z zagranicznych Xiążę Oranii, Xiążę Brunświcu i, Elektor Hesseński, i Xiążę Sax Gota. W genealogii panujących w Europie jest Francya położona jako Rzeka pod rządem konsulatu z 3ch członków złożonego. — Admirał i dowódca naczelny floty ma co dzień 5 f. s. ter. żołdu, admirał 3 f. szt. 10 szel., wice admirał 2 f. szt. 10 szel., kontra admirał 1 f. szt. 15 szel. Hrabia St. Vincent jako pierwszy lord admiralicyi ma roczney płacy 3000 f. szt., sekretarz admiralicyi P. Nepean 4000 f. szt., sedzia admiralicyi ny Skot 2500 f. szt., P. Tierney jako admiralicyiny podskarbi 4000 f. szterl. Angielskich marszałków półnych jest teraz 5 to jest Xiążęta Gloucestru, Jorku, Argile i Richemond i margr. Townshenti. Jeneratów 90, jeneratów leitanantów 83 i t. d.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRODĘ DNIA 15. LUTEGO 1804

*Wiadomość o życiu i pismach Ignacego Zaborowskiego.*

Xiądz Zaborowski Ignacy ze zgromadzenia piarskiego, urodził się w ruskim województwie roku 1754.

Wziąwszy przyśtojne od rodziców wychowanie w dziecięctwie, był oddany do szkół zloczowskich piarskich w temże województwie, a po skończonej edukacji szkolnej, gdy oświadczył chęć żyć i pracować w zgromadzeniu piarskiem, ten miley od niego był przyjęty, im zdzierzyszego w nim talenta tego obiecywały nauczyciela.

Po skończonej biegu edukacji na profesora, poruczony mu był szkoła jeometryi w Łonży w Maowozu: była to nowa osada piarow po jezuitach. Tam okazawszy w młodym jeszcze wieku rzadką sposobność do nauk matematycznych, przeniesiony został na obsze nieysze pole swym talentom.

Użył już w konwikcie piarskim, już w szkołach publicznych warszawskich do dawania matematyki, zasłużył sobie na i nie doskonałego w swojej umiejętności nauczyciela.

Przydat nowego stawie swoich szacunku, i na odwołorczy, przez przyezynienie mu biegłych jeonetow i matematyków z młodzieży, którą przez lat 16 formował.

W roku 1786 wydał wiadomości, a pierwsze prawie w polskim języku jeometryi praktycznej dzieło, które powszechną zyskało u publiczności zaletę, i powtórnie wydrukowane zostało. Stanisław August nadał mu autorowi medalem *Merentibus*, a komisya edukacyyna wyznaczyła go publicznym jeome-

trów kratowych examinatorem. W późniejszym czasie zamysłał wydać osobne dzieło jeometryi wiejskiej, do czego wiele ksiąg w roznych językach był sobie przysposobił.

Był biegłym w nauce matematyki, było wielką zaletą, lecz umiec byż nauczycielem tej i innych nauk, było to prawie szczególnym Zaborowskiego przymiotem i talentem. Miał on sztukę osobliwszą poruszania w młodych uczniach wszystkich sprężyn umyśłu do nauk, a serca ich do cnoty. Dosyc jest powiedzieć, że ile miał uczniów, tyle przyjaciół, tyle wdzięcznych, tyle kochających, i tyle czcicielow nauczyciela swego.

Zrezygnował on miltz czas nawet zabawie i spoczynkowi młodzieży poświęcony, umiał obracic na iey pożytek, i to z największym iey ukontentowaniem. W roku 1791 podczas wakacyv dawał uczniom swoim praktykę inżynierii, którą w ciągu szkolnym do teoryi stosował. Wyspał na dziedzińcu żolibzskim redutę, złożył minę i łuzas, które nawleciey się udaty w przetomności króla, panow i wielkiego zbioru ludzi. Attak młodzieży dobawiającej, wzięcie z największą zrecznością reduty, bronionej od gwardyi i artylerii, i dokładna znajomość sztuki, jaką cała robota wsaczywała, dała pochlebną miarę o talentach nau zwieci.

Taki nauczyciel udzielałcy we wszystkich publicznie, szukany był od wielu uczniów prywatnie, i od samych uczonych poradę iego zasięgającyh. Rzadkim przykładem dion królu naszego, xiężniżki stolnikowny Czartoryskie, szukalcy przewodnika w nauce Matematyki, i niektórych panow sy-

nowie, znaleźli go w nim do lekcyy prywatnych, i zakończył pożytek udnieśli.

Nie przedstawiał na tak usilnych dla młodzieży pracach będąc nauczycielem: lecz był nauczycielem na urzędach samych, które płacony w zgromadzeniu, miał sobie za największy zaszczyt urzędowania. Był on iuz to przetożonym szkół Warszawskich, iuz jednym ze trzech poradcików zgromadzenia Piariskiego, iuz rektorem akademii ślacheckiej młodzieży, iuz nakoniec prowincyałem zgromadzenia: co trwało przeszło lat dziewięć. W tym przeciągu czasu nie zaniechał zwiedzić Wiedni, aby swe prace, któremi się ieszcze zatrudniał, krajowi swemu korzystniejszymi uczynił, a tych wuczeniu na rektorstwie i prowycałstwie do śmierci nie zaniechał. Zbiór xiąg i instrumentow matematycznych własnym kosztem nabyty, darował zgromadzeniu dla powszechnego użycia.

Tak biegłego matematyka, i rzadkiego nauczyciela, towarzystwo przyjaciół nauk w Warszawie, za członka przybrało, i dzieła elementarnego Matematyki zrobienie mu poleciło, którego sam tylko plan ułożyć śmierć dozwoliła.

Nie można w tych pracach jego, o rządach tak akademii ślacheckiej młodzieży, iako i całej prowincyi piarskiej niewspomnieć, i charakteru niepospolitej duszy, krótko nie dotknąć.

Największe przynioty umysłu zawsze coś utracają, gdy im przyniotu i charakteru do ich posady brakuje. Rzadkie to obayga połączenie znajdowało się w Zaborowskim, i godnym go czci i przywiązania wszystkich co go znali, czyniło. Był humoru zawsze stódkiego i wesółego, skromnego umysłu, szczerzy i otwartej duszy. Umiał zdania i chęci swe w roztropnem milczeniu utrzymywać; karcie podległych własnem ich przekonsaniem i zawłtydzeniem, lecz chęć do poprawy łagodnością ożywił; pracował, a drogich przyjacióm godzin swoich nie żałował; dobro wspólne nad swoje własne w rządach swoich

aż do zapomnienia o sobie, przeladał; obyczynami i nieskażoną cnotą ucznióm i podległym przyswiescał; czynił dobrze niedzielnym, których łagodność i ślacheckość serca do niego ośmielała; przesłać stanu i powołania nauczycielskiego powinności, nad obawę śmierci, którą mu przyjaciele przedstawiali.

Umarł dnia 10 Stycznia 1809go w roku 49 wieku swego. JP. Maleszewski w mianey mowie na publicznej posiedzeniu towarzystwa przyjaciół nauk, okazawszy wartość matematycznych umiętności, ich wpływ w rozum ludzki i losy narodow, oddał sprawiedliwość uczynionym pracom Zaborowskiego, a nie będąc rozrzućnym w pochwałach, tem większą ziednął wiarę, które temu znakomitemu mężowi przyznał.

CENA ZBOŻ

*Na targu w Krakowie d. 1. Lutego 1804.*

Korzec Pszenicy	- - - - -	zł. pol. 13 do 27.
— Zyta	- - - - -	14 — 16.
— Jęczmienia	- - - - -	10 — 13.
— Owsa	- - - - -	9½ — 11.
— Grochu	- - - - -	14 — 17.
— Kafzy jaglanej	- - - - -	28 — 32.

*W Wiedniu d. 4. Lutego.*

Meca wnosząca 16 nalfzych garcy:

— Pszenicy	- - - - -	zł. pol. 23 do 30.
— Zyta	- - - - -	13 — 17.
— Jęczmienia	- - - - -	10 — 12.
— Owsa	- - - - -	6 — 9.

*W Brynie d. 3 Lutego.*

Meca Pszenicy	- - - - -	zł. pol. 27 do 32.
— Zyta	- - - - -	12 — 13.
— Jęczmienia	- - - - -	9 — 10.
— Owsa	- - - - -	6 — 7.
— Prosa	- - - - -	16 — 20.

*W Gdanskku d. 28. Stycznia.*

Szefel czyli pół korca nalfzego w monecie pruskiej:

— Pszenica	- - - - -	zł. pol. 12 do 14½.
— Zyto	- - - - -	9½ — 10.
— Jęczmień	- - - - -	6½ — 8.
— Owies	- - - - -	6 — 7.

DONIESIENIA.

Na Westfaley w ulicy Lubiec zwanyey znajdujący się trzy domy pod Numerami 192, 193 i 194 z przyległemi do nich ogrodami każdego czasu do sprzedania. Ocenie ich można się u właściciela ich tamże mieszkającego każdego czasu dowiedzieć.

Nizey wyrażony ma honor W. JPanom Posiadaczom dobr, niemniey JPanom Ekonomom nini wyszynie do wiadomości dać, iż u niego tak zwanyey czerwonyey Kamienny Koniczyny wczesney w najlepszym gatunku częścią w większych, częścią w mniejszych kwotach w nayprzychylniejszym cenie dostać można,

Przypomina także niżej wyrażony, iż u niego, iak już w przeszłym roku doniesiono, **Winnego Octu** w naylepszym gatunku, kwarta od 15 aż do 12 krajcarow dostac można, za wiadro 48 zł.

Wyżey specyfikowanych Produktow może każdy w pomieszkaniu niżej wyrażonego w **Rynku pod Nrem 355** każdego czasu dostac. — Dan w **Krakowie** dnia 4 **Februarii 2804.**

*Jan Pawlita.*

Dnia 22 **Februarii** t. r. będzie w **C. K. Kancelaryi Urzędu cyrkularnego Krakowskiego** odprawiać się **Licytacya** różnych sprzętów z **Kościota** w **Krakowie Bazylianow** existującego, to jest: oitarzow, ambon, konfessionatow, lichtarzy, obrazow, stołow, publicznie sprzedane zostana. Przewo życzących sobie co z tychże mobiliow zakupic na wspomniony dzień do **Urzędu cyrkularnego Krakowskiego** zaprasza się.

**C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey** uwiadomiają niniejszym **Edyktem** **Ur. sukcesorow Anny Sosnowski**, i ko to: **Helenę z Bereckich Garbowiecką**, **Michała**, lub innego imienia **Bereckiego**, **Wacława**, **Jana Horochow**, i **Franciszkę z Horochow Krzywobłocką**; iż **Ur. Marcin Karol Dobiecki**, w sprawie o zapłacenie summy 540 zł. pol. c. s. c. do sądow tuteyszych żalobę podał i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś też **Sądy** dla ich niewiadomego zamieszkania, iem tuteyszego sądowego adwokata **Hakenszmit**, za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowily, z którym też **S**rawa rozpoczęta podług przepisaneogo dla **Galicyi Zachodniey** sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto niniejszym **Edyktem** napominają się, aby w przeciągu 90 dni **excepçyą** swoją podali, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, ilub innego sobie patrona obrali, i tego **Sądowi** wymienili, oraz tych podług **Prawa** użyli krokow, które się do obrony swey sprawy pożytecznymi bydź zdatą; gdyby bowiem tego nie uczynili, i swą zaniedbali sprawę, samiby sobie szkodę może iaką stąd wynikającą przypisać winni byli.

Dan w **Lublinie** dnia 22 **Listopada 1803** roku.

*Gołaszewski.*

*coll.*

*Władich.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.,  
Reinh.*

**C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey** niniejszym **Edyktem** uwiadomiają **Ur. Stanisława Małachowskiego**, **Stanisława** i **Jana Nepomucena Małachowskich** braci iako **sukcesorow** **Mikołaj Małachowskiego**, **Jana Kantego Swidzińskiego**, iako też **Michała** i **Jozefa Xiążąt Lubomirskich**, **Ludwika Tyszkiewicza**, **Karoline z Pocietow Radziwiłową**, **Alexandra Pocieta**, **Antoniego Oskierkę**, **Franciszka**, **Stanisława** i **Konstantego Jelskich** **sukcesorow** **Teresly z Pocietow Humieckiey**, iż **Ur. Joanna z Markowskich Orsetty**, w sprawie zapłacenia summy 10,000 zł. pol., przeciwko ich żalobę do sądow podata, i pomocy sądowej dopraszała się.

Gdy zaś też **Sądy** dla niewiadomego ich zamieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata **Ratyńskiego** za kuratora z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowily, z którym też rozpoczęta **S**rawa podług przepisaneogo dla **Galicyi zachodniey** porządku prowadzona i ukończona zostanie, oni przeto niniejszym **Edyktem** napominają się, aby w przeciągu dni 90 sami **excepçowali**, lub oznaczonemu patronowi dokumenta swe przestali, albo innego adwokata za patrona obrali tego **Sądowi** wymienili, i tych **środkow** **Prawa** używali które do obrony swey sprawy nżytecznymi bydź sędzą; inaczej gdy tego nieuczynią i swą sprawę zaniedbają, szkodę stąd iaką wynikająca sami sobie przypisać będą winni.

Dan w **Lublinie** dnia 22. **Listopada 1803**

*B. Gołaszewski,*

*coll.*

*Władich.*

*Z Pady C. K. Sąd w szlachec Lubel. Gall. Zachodniey,  
Reinh.*

**Mapistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey Wacławowi Dittrowi** niniejszym **obwieszczeniem** wiadomo czyni, iż **żyd Getzel Braciejowka** u tuteyszego **Ma-**

Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o zapłacenie 139 zł. ryń. 30kr. dnia 9 Stycznia r. b. żatobę podawszy o sądową pomoc, co sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Magistrat tutejszy dla niewiadomego jego pomieszkania miejsca, albo w całe w C. K. dziedzicznych krajach nie zażydowania się, iemu Dittrovi tu będącego adwokata Liebicha z jego niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę poślinoził, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajów przepisanej prowadzona i rozszkodna będzie, przeto niniejszymi w tym zamiarze napomina się ażeby w dniu 8 miesiąca Marca roku 1804 o godzinie 9 rannej albo sam osobście stanął albo ślepy ustanowionej, iezliby iakowe miał prawne słowody wcześniej przestąpił, albo nakoniec innego któregośkolwiek pełnomocnika obrął i tutejszemu sądowi oznajmił, zgoda stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środków, któreby ku swej obronie najpotrzebniejsze upatrywał, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapasć mogace skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajow Prawa

*Łodziński.  
Hirschberg.*

*Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.  
Dnia 12. Miesiąca Stycznia 1804.*

*Plinia.*

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiałą niniejszym Edyktem PP. sukcesorow Anny Sosnowskiej, iako to Helenę z Bereckich Grabowiecką Michałą albo ianego imienia Bereckiego, Wencysława, Jma Horochow, i Franciszkę z Horochow Krzywobłocką — iż P. Marcin Karol Dobięcki, w sprawie zapłacenia summy 530 zł. pol. c. s. c. do sądow tutejszych żatobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś też sądy dla ich niewiadomego zamieszkania, im tutejszego sądowego adwokata P. Hakenszmida, za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowili, z którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie. Napominają się oni niniejszym Edyktem, aby w 90 dniach do explikacyi ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali i tego sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa użyli krokow, które się do obrony swej sprawy pożytecznymi bydz zdają; głyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę samiby sobie szkodę może iaką stąd wynikającą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie dnia 22 Listopada 1803.

*B. Gołaszewski.  
Poll.  
Bubna.*

*Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel. Galicyi Zachodniej.  
Reinl.*

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiałą niniejszym Edyktem PP. Kаетana i Karola Gruszeckich, iż P. Franciszek Kulpiński w punkcie sekweltracyi części wsi Bychawki do wytrzymania summy 5267 z. p. 21½ gro. i 1795 z. p. 23 gro. presentata 16 Listopada 1803 Nro. 12,939 do sądow tutejszych żatobę podał i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś też Sady dla ich niewiadomego i zamieszkania, im tutejszego sądowego adwokata Pana Moraczewskie za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowili, z którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie; napominają się oni niniejszym Edyktem, aby na dzień 10 Marca 1804 o godzinie 9 z rana do odpowiedzi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa użyli krokow, które się do obrony swej sprawy pożytecznymi bydz zdają; gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę, samiby sobe szkodę może iaką stąd wynikającą przypisać winni byli. — Dan w Lublinie dnia 14 Grudnia.

*Gołaszewski.  
Poll.  
J. C. Bubna.*

*Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich.  
Reinl.*